

Sygn. akt I ACa 927/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Adamiak
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SO del. Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) **w W.**

przeciwko **Z. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 listopada 2019 r. sygn. akt I C 529/19

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód(...)w W. pozwem złożonym dnia 18 lutego 2019 r. domagał się zasądzenia od pozwanej Z. G. kwoty 306.552,51 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 lutego 2019 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, tytułem zwrotu części nienależnego świadczenia spełnionego przez poprzedniczkę prawną powoda - (...) w W. na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1326/10, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 października 2013r., sygn. akt I ACa 478/13. Powód wskazywał, że wskutek uwzględnionej przez Sąd Najwyższy w dniu 27 listopada 2014 r. w sprawie sygn.

akt IV CSK 135/14 skargi kasacyjnej, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. I ACa 132/15, zasądził od poprzedniczki powoda na rzecz pozwanej kwotę 132.132,25 zł wraz z odsetkami, oddalając powództwo w pozostałej części. Tymczasem uiszczona została na rzecz pozwanej kwota 1.295.987,55 zł, a po wezwaniu do zapłaty zwróciła ona jedynie 830.000,00 zł. W związku z powyższym, uwzględniając złożone pozwanej oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 184.840,35 zł, pozwana winna – według powoda – uiścić na jego rzecz jeszcze kwotę 235.180,16 zł z tytułu należności głównej oraz odsetki skapitalizowane na dzień wniesienia pozwu na kwotę 71.372,35 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 07 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zadośćuczynił żądaniu pozwu w całości.

Pozwana Z. G. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda wskazując, iż powstało ono na skutek wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r. i z tym dniem stało się wymagalne, pozew zaś złożono dopiero w lutym 2019 r., poprzedzające go zawezwanie do próby ugodowej – w październiku 2018 r., więc czynności te miały miejsce już po upływie 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Argumentując swoje stanowisko pozwana powoływała się też na art. 5 k.c. i wywodziła, że dochodzenie roszczenia jest nadużyciem prawa, gdyż roszczenie to dotyczy zwrotu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez poprzedniczkę prawną powoda (...) w W. z nieruchomości pozwanej, bezpodstawnie przejętych od jej spadkodawców na rzecz Skarbu Państwa na podstawie dekretu o reformie rolnej i mimo 9-letniego sporu oraz prowadzenia rozmów z dyrektorem oddziału (...) (...), część wynikających z tego roszczeń pozwanej nie została dotąd zaspokojona. Dodatkowo pozwana zgłosiła do potrącenia swoje wierzytelności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za okres nieobjęty pozmem w zakończonej sprawie sygn. akt I C 1326/10 Sądu Okręgowego w Białymstoku, tj. od 06 sierpnia 2010 r. do 04 października 2013 r., które przedstawiła powodowi w odpowiedzi na jego wniosek o zawezwanie do próby ugodowej.

Wyrokiem z dnia 05 listopada 2019 r., sygn. akt I C 529/19, Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, iż w dniu 03 lutego 1911 r. dziadek pozwanej nabył majątek S. o pow. 204,92 ha, w tym 188 ha użytków rolnych. Po jego śmierci – umową notarialną z dnia 24 lipca 1933 r. ww. nieruchomość podzielono pomiędzy jego spadkobierców – żonę i troje dzieci. Orzeczeniem z dnia 02 listopada 1948 r. Wojewoda B. uznał ten majątek za niepodlegający przejęciu na cele reformy rolnej. Mimo tego w dniu 23 listopada 1949 r. właściciele majątku zostali przymusem z niego wyrzuceni i utracili jego posiadanie. Zaświadczeniem z dnia 21 października 1992 r. Kierownik Urzędu Rejonowego w M. stwierdził, że majątek o ogólnej powierzchni 182,06 ha, stanowiący były majątek S., został przejęty na własność Skarbu Państwa na podstawie dekretu o reformie rolnej. Na tej też podstawie dla nieruchomości założono księgi wieczyste. Pismem z dnia 08 kwietnia 1992 r. ojciec pozwanej zgłosił swoje roszczenia repriwatyzyacyjne, a następnie w dniu 01 lutego 2008 r. pozwana wytoczyła przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w W. powództwo o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym, w wyniku czego pozwana została wpisana w księgach wieczystych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Białymstoku oznaczonych numerami KW (...) i KW (...) w miejsce Skarbu Państwa - (...) w W. jako właścicielka nieruchomości, gdyż orzekające w tej sprawie sądy prawomocnie z dniem 28 lutego 2013 r. stwierdziły, że pozwana i jej poprzednicy prawni byli właścicielami ww. majątku od dnia 03 lutego 1911 r.

Sąd Okręgowy ustalił także, że pozwana w dniu 02 sierpnia 2010 r. wystąpiła, ostatecznie przeciwko (...) w W., o odszkodowanie za bezumowne korzystanie ze stanowiących jej własność nieruchomości w okresie od dnia 17 października 1997 r. do dnia 05 sierpnia 2010 r. Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013 r., w sprawie sygn. akt I C 1326/10, Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanej na rzecz powódki w ww. sprawie kwotę 901.570,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od kwoty 800.000,00 zł od dnia 04 października 2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 101.570,00 zł od dnia 18 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu. Wskutek wywiedzionych środków zaskarżenia, wyrokiem z

dnia 25 października 2013 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie sygn. akt I ACa 478/13 obniżył zasądzone przez Sąd Okręgowy koszty procesu, a pozostałym zakresie apelację oddalił.

Wraz z uprawomocnieniem się ww. orzeczenia, Agencja Nieruchomości Rolnych przekazała na rachunek bankowy pozwanej kwotę 1.227.996,29 zł, a także na rachunek bankowy reprezentującego ją pełnomocnika procesowego kwotę 58.546,00 zł. Jednocześnie (...) od tego wyroku złożyła skargę kasacyjną. Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 135/14, uchylono zaskarżone orzeczenie i przekazano sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że pozwana została wezwana do zapłaty kwoty 1.295.987,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia wezwania do dnia zapłaty, na którą to kwotę złożyły się: zasądzone wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości majątku S. – 1.227.996,29 zł, koszty sądowe przed sądem I instancji – 58.546,00 zł i koszty zastępstwa procesowego przed sądami obu instancji – 9.445,26 zł. W efekcie powyższego wezwania, w dniu 15 grudnia 2014 r. pozwana wpłaciła na rachunek bankowy (...) kwotę 830.000,00 zł.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało też, iż po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r., I ACa 132/15, zasądził od (...) na rzecz Z. G. kwotę 132.132,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 października 2010 r., oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Wobec dokonanej przez pozwaną wpłaty w kwocie 830.000,00 zł i wysokości zasądzonej ostatecznie na jej rzecz należności z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w kwocie 132.132,25 zł wraz z odsetkami za okres od 04 października 2010 r. do 28 października 2013 r. wyliczonymi na kwotę 52.708,10 zł, Agencja Nieruchomości Rolnych złożyła w dniu 26 stycznia 2017 r. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 184.840,35 zł i wezwała pozwaną do zapłaty 372.264,72 zł. Następnie, w dniu 04 października 2017 r., następca prawny (...) – (...) w W. zmienił oświadczenie o potrąceniu modyfikując rozliczenie wierzytelności i wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 284.046,09 zł, w tym należność główna w kwocie 235.180,16 zł oraz odsetki w kwocie 48.865,93 zł.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało także, że do wydania nieruchomości doszło w dniu 04 października 2013 r., a w dniu 03 października 2014 r. pozwana wystąpiła do Sądu Rejonowego w Białymstoku w sprawie sygn. akt I Co 329/14 o zawezwanie do próby ugodowej m.in. Skarbu Państwa - (...) w sprawie o zapłatę kwoty 1.370.000,00 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości będących własnością pozwanej. Posiedzenie wyznaczono na dzień 07 listopada 2014 r., lecz do zawarcia ugody nie doszło.

Z kolei w dniu 11 października 2018 r. powód zawezwał pozwaną do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 300.824,42 zł wraz z odsetkami z tytułu nienależnego świadczenia związanego z zapadłym przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku w dniu 30 listopada 2016 r. wyrokiem sygn. akt I ACa 132/15. Na posiedzeniu w tej w sprawie (XI Co 1857/18) wyznaczonym na dzień 29 listopada 2018 r. nie doszło do ugody.

Oceniając powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy przyjął, że żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie dzieląc podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Uznał, że znajduje on oparcie w treści art. 117 k.c. i art. 118 k.c. i przyjął, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie 3-letni termin przedawnienia roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu Okręgowego uległo ono przedawnieniu w ostatnim dniu roku kalendarzowego, tj. 31 grudnia 2017 r. przy uwzględnieniu, że jego wymagalność nastąpiła wraz z wyrokiem Sądu Najwyższego uchylającym rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, tj. w dniu 27 listopada 2014 r., sygn. IV CSK 135/14.

Posiłkując się wywodami Sądu Najwyższego zawartymi w uchwale z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZP/12, Sąd Okręgowy wskazał, że Agencja Nieruchomości Rolnych została powołana jako państwowa osoba prawna - na podstawie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych przepisów (Dz. U. nr 107, poz. 464), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1992 r. Celem powyższej regulacji było całościowe uregulowanie stosunków własnościowych w odniesieniu do nieruchomości

rolnych będących własnością Skarbu Państwa, wymienionych w art. 1, znajdujących się w zarządzie, użytkowaniu lub władaniu podmiotów wskazanych w art. 2 oraz ustalenie zasad gospodarowania tymi nieruchomościami. Wykonanie tych zadań powierzone zostało (...)a wyposażenie jej w osobowość prawną (art. 3 zd. drugie) wynikało z konieczności efektywnego ich realizowania, w sposób odpowiadający regułom działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 5 ust. 1-3 ustawy, Skarb Państwa powierzył (...) wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do mienia, o którym mowa w art. 1 i 2, nie wyzbywając się własności i tych praw. Obejmując we władanie powierzone składniki mienia Skarbu Państwa, Agencja Nieruchomości Rolnych wykonuje we własnym imieniu prawa i obowiązki z nimi związane w stosunku do osób trzecich, jak również we własnym imieniu wykonuje związane z tymi składnikami obowiązki publicznoprawne; na tych zasadach wykonuje również prawa i obowiązki co do mienia po zlikwidowanych przedsiębiorstwach gospodarki, w tym również wynikające z decyzji administracyjnych. Środki na podjęcie działalności Agencja otrzymała od Skarbu Państwa (art. 11), a jej bieżąca działalność finansowana jest z osiągniętych dochodów z tytułu sprzedaży mienia Skarbu Państwa, opłat z tytułu zarządu, użytkowania wieczystego, czynszu dzierżawnego i najmu oraz zysku z gospodarowania majątkiem (rozdział 4). Z chwilą wejścia w życie ustawy powstał swego rodzaju powierniczy stosunek prawny pomiędzy Skarbem Państwa i (...), którego treść została ustawowo określona, w ramach którego powierzono (...) określone kompetencje do wykonywania uprawnień wynikających z prawa własności i innych praw rzeczowych, w stosunku do określonego mienia, która wobec osób trzecich występuje ona w imieniu własnym jako podmiot danego prawa, działający zarówno według reguł prawa cywilnego, jak i leżących poza obszarem prawa cywilnego, w tym prawa administracyjnego, finansowego, a odnośnie do Skarbu Państwa jako powierzającego jest zobowiązana działać w jego interesie, realizując zadania łączące się z polityką państwa i według ustawowo określonych zasad. (...)jest podmiotem samodzielnym finansowo, gospodarczo i prawnie, z czym połączona jest zdolność do czynności prawnych i zdolność sądowa.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w literaturze i orzecznictwie można dostrzec tendencję do ujmowania związku roszczenia z prowadzeniem przez określony podmiot działalności gospodarczej w sposób szeroki, podobnie do szerokiego rozumienia pojęcia „sprawa gospodarcza” użytego w nieobowiązującym już art. 479¹ k.p.c. Roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, które nie muszą być związane ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy. Między innymi wskazano, że taki charakter ma roszczenie przedsiębiorcy o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego rzeczy przez inny podmiot i przedawnia się w terminie trzech lat (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2010 r., III CZP 44/10. Lex nr 599797). Nie oznacza to, że każde działanie osoby prowadzącej działalność gospodarczą należy kwalifikować jako powstające w związku z tą działalnością, podobnie jak każde roszczenie dochodzone przez ten podmiot. Rozróznilo roszczenia związane z działalnością gospodarczą oraz związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, które obejmuje także czynności niepolegające na prowadzeniu działalności gospodarczej; nie pozostają one w związku z prowadzoną działalnością gospodarczej, nie polegają na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych, a także nie przynoszą żadnego zysku, nie wykazują zatem cech pozostających w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Czynności podejmowane przez przedsiębiorcę wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem jego działalności (uchwała SN z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, OSNC 1998/10/1511, wyrok SN z dnia 1 października 1998 r., I KKN 558/98, nie publ., wyrok SN z dnia 26 listopada 1998 r., I CKU 108/98, nie publ.; wyrok SN z dnia 3 października 2008 r., I CSK 155/08, nie publ., uchwała SN z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992/12/225).

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie powodem jest następca prawny (...)– (...)będący państwową osobą prawną, której zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, Skarb Państwa powierzył wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych w stosunku do mienia Skarbu Państwa, o którym mowa w art. 1 i 2 ustawy. Na kanwie nieobowiązującego już art. 6 teźże ustawy, na który pośrednio powoływała się strona powodowa w pismach procesowych w niniejszej sprawie, w judykaturze Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 20 maja 2009 r., I CSK 503/08) wyrażono pogląd, że(...)sprzedając nieruchomości oraz mienie powstałe po zlikwidowanych państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej, nie działa jako podmiot gospodarczy, lecz realizuje zadania wynikające z polityki państwa. Powyższe stanowisko nie może być jednak. zdaniem

Sądu Okręgowego, uogólnione na każdą formę działalności (...) i nie wyklucza uznania, że podmiot może być traktowany jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą, o ile ta działalność spełnia podstawowe cechy tej działalności, przy czym nie bez znaczenia pozostaje uchylenie przywoływanej regulacji, co daje jasny sygnał rezygnacji z przyjętych jej treścią założeń i dostosowanie ustawy do zmieniających się stosunków społeczno – gospodarczych.

Odwołując się do definicji działalności gospodarczej zawartej w art. 2 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którą działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły oraz sięgając do dorobku orzecznictwa, Sąd Okręgowy przyjął, że działalność gospodarczą charakteryzuje cel zawodowy i zarobkowy, działanie we własnym imieniu, ciągłość tego działania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Cechy tej działalności może mieć oczywiście także działalność w dziedzinie rolnictwa i jeżeli je spełnia, jest działalnością gospodarczą, o której mowa w wymienionym przepisie. Nadmienił też, że działalność Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych i jednostek samorządu terytorialnego w ramach wykonywania jej zadań własnych może stanowić działalność gospodarczą.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że działalność (...), także jej następcy prawnego, związana z obrotem nieruchomościami i innymi składnikami majątku Skarbu Państwa użytkowanymi na cele rolne polegające w szczególności na ich wydzierżawianiu (jak w niniejszej sprawie) spełnia wymogi działalności gospodarczej, gdyż jest to działalność wykonywana w sposób stały i zorganizowany oraz nastawiona na uzyskanie zysku, następuje w sposób odpłatny. Do takiego wniosku skłania również art. 20 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którym (...)prowadzi odrębnie własną gospodarkę finansową oraz gospodarkę finansową Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Z tego też względu, roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia polegającego na przetransferowaniu pozwanej określonej kwoty pieniężnej, pozostającej w ścisłej i bezpośredniej korelacji z przysługującymi jej żądaniami wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości rolnej może co do zasady być traktowane jako roszczenie związane z działalnością gospodarczą(...)i tym samym podlegać trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Określając datę wymagalności dochodzonego roszczenia Sąd Okręgowy podzielił pozwanej, iż roszczenie to stało się wymagalne wraz z wydaniem przez Sąd Najwyższy w dniu 27 listopada 2014 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 135/14, orzeczenia uchylającego rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 października 2013 r., I ACa 478/13, w oparciu o które – niezależnie od wywiezionej skargi kasacyjnej – strona powodowa zadośćuczyniła żądaniom pozwanej. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że poprzedniczka prawna powoda z początkiem grudnia 2014 r. wezwała pozwaną do zwrotu wypłaconych jej środków, a pozwana w dniu 15 grudnia 2014 r. uiszczyła je w niepełnej jednak wysokości (do kwoty 830.000,00 zł). Wraz z odpadnięciem podstawy roszczenia w wysokości wynikającej z uchylonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego, pozwana została wzbogacona kosztem powoda, który pozostawał bierny aż do zawezwania pozwanej do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w październiku 2018 r., a następnie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie w lutym 2019 r. W obu przypadkach czynności te miały miejsce już po upływie terminu przedawnienia i w świetle art. 120 § 1 k.c., art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 124 k.c. nie mogły odnieść pożądanego przez stronę powodową skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia.

Oceniając pozostałe zarzuty pozwanej, Sąd Okręgowy uznał, że oparty na treści art. 5 k.c. zarzut, iż dochodzone pozwem roszczenie stanowi nadużycie prawa, jest bezzasadny. Okoliczność, że nie doszło do zaspokojenia roszczeń pozwanej z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości za okres 06 sierpnia 2010 r. do 04 października 2013 r., z tytułu pobierania czynszu od dzierżawcy i z tytułu odszkodowania za pogorszenia rzeczy nie oznacza, że roszczenie powoda zgłoszone w niniejszej sprawie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd pierwszej instancji nadmienił, że przepis art. 5 k.c. jest normą o wyjątkowym charakterze, znajdującą zastosowanie jedynie w szczególnych okolicznościach, kiedy nie można w inny sposób zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego. Możliwość domagania się – na kanwie obowiązujących przepisów – zapłaty określonej kwoty tytułem bezpodstawnego wzbogacenia jest swoistą formą ochrony praw podmiotu – bez uzasadnionej podstawy prawnej – zubożonego. W niniejszej sprawie dochodzenie przez powoda zwrotu kwoty przenoszącej należność pozwanej z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości nie może być uznane za nadużycie prawa. Uwzględnione powództwo dotyczyło bezumownego korzystania z nieruchomości w okresie od 17 października

1997 r. do 05 sierpnia 2010 r., zaś wydanie pozwanej majątku S. nastąpiło w dniu 04 października 2013 r., stąd pozwanej przysługiwało roszczenie za okres poprzedzający to wydanie, lecz winno być ono dochodzone w ramach odrębnego powództwa, nie zaś nieuprawnionego zatrzymania części kwoty wypłaconej przez powoda bez tytułu prawnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, takie zachowanie pozwanej nie zasługiwało na ochronę na mocy art. 5 k.c. i oceny tej nie zmienia fakt prowadzenia przez pozwaną rozmów z dyrektorem oddziału (...), skoro ostatecznie nie doszło do porozumienia.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczny zarzut potrącenia roszczeń pozwanej określonych w odpowiedzi na wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie sygn. akt XI Co 1857/18. Roszczenia te, jako roszczenia z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z rzeczy za okres 06 sierpnia 2010 r. do 04 października 2013 r. winny być dochodzone w rocznym terminie od dnia zwrotu rzeczy i po tym terminie na mocy art. 229 k.c. ulegały przedawnieniu. Termin ten upływał w dniu 04 października 2014 r. i zainicjowane przez pozwaną w dniu 03 października 2013 r. postępowanie dotyczące zawezwania powoda do próby ugodowej, zakończyło się na posiedzeniu wyznaczonym na dzień 07 listopada 2014 r. Od tej więc chwili należałoby liczyć ponownie roczny termin przedawnienia, który upłynął z dnem 07 listopada 2015 r. Czynności przedsięwzięte przez pozwaną po tej dacie, zmierzające do realizacji przysługujących jej praw z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, nie mogły więc przynieść pożądanego skutku jako przedawnione.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając go w całości zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 117 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia w sytuacji, gdy zarzut ten był nieskuteczny, albowiem do przedawnienia dochodzonego roszczenia nie doszło;

b) art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenie (...) jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniło się z upływem trzech lat, podczas gdy (...)nie jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, przez co termin przedawnienia jego roszczeń wynosi sześć lat, w związku z czym dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie nie uległo przedawnieniu;

c) art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, jako daty wymagalności dochodzonego roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, dnia 27 listopada 2014 r., tj. dnia wydania przez Sąd Najwyższego wyroku w sprawie sygn. akt IV CSK 135/14, uchylającego orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt I ACa 478/13, podczas gdy roszczenie to stało się wymagalne dnia 30 listopada 2016 r., tj. wraz z wydaniem przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyroku z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa 132/15, zmieniającego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 1326/10.

W oparciu o zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny przyjął za własne niekwestionowane zresztą w apelacji ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za wyjątkiem wymagającej skorygowania okoliczności, iż po rozpoznaniu wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt I ACa 478/13 apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1326/10, poprzedniczka prawna powoda - Agencja Nieruchomości Rolnych oprócz wypłaconej pozwanej kwoty 1.227.996,29 zł, uiściła także na rachunek bankowy reprezentującego pozwaną pełnomocnika kwotę 58.546,00 zł. Ze złożonego wraz z pozwem potwierdzenia przelewu (k. 19) wynika bowiem jednoznacznie, że wspomniana kwota 58.546,00 zł została zapłacona na rachunek bankowy Sądu Okręgowego w Białymstoku (a nie na rzecz pełnomocnika pozwanej) i stanowiła pobrane w pkt III ww. wyroku z dnia 26 kwietnia 2013 r. brakujące koszty sądowe. Powyższy błąd w ustaleniach faktycznych nie miał jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro, zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafna okazała się przyjęta przez Sąd Okręgowy ocena prawna pozostałych istotnych okoliczności faktycznych sprawy, prowadząca do wniosku, że pozwana skutecznie roszczeniu powoda przeciwstawiła zarzut przedawnienia uchylając się na zasadzie art. 117 § 2 k.c. od jego zaspokojenia. Dodatkowo pismo powoda z dnia 04 października 2017 r., modyfikujące oświadczenie (...) o potrąceniu wzajemnych wierzytelności (k. 30), uwzględniało już koszty procesu uiszczone na rzecz pełnomocnika pozwanej w prawidłowej wysokości.

Powód w niniejszej sprawie dochodził zwrotu nienależnego świadczenia, tj. nadpłaconej – na skutek uchylonego następnie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 listopada 2013 r., sygn. akt I ACa 478/13 – części wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości pozwanej. W apelacji powód zarzucał Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego art. 117 § 2 k.c., art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c. i wywodził, że ich niewłaściwe zastosowanie pierwszego z nich i błędna wykładnia pozostałych doprowadziły do uwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, podczas gdy do jego przedawnienia nie doszło, gdyż termin przedawnienia tego roszczenia wynosi sześć lat i przed wniesieniem pozwu nie upłynął.

Zasadniczo Sąd Apelacyjny podzielił też ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, nieco ją tylko modyfikując, co nie wpłynęło na prawidłowość wydanego w sprawie rozstrzygnięcia i może być wyjaśnione w ramach omówienia zarzutów apelacji.

Analizę zasadności tych zarzutów, rozpocząć należy od zarzutu naruszenia art. 120 § 1 k.c. Określenie bowiem momentu, od którego należało liczyć bieg terminu przedawnienia, ma zasadnicze znaczenie dla oceny, w jakim brzmieniu zastosować należy powołany w zarzutach apelacji przepis art. 118 k.c., który w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104) z dniem 09 lipca 2018 r. uległ zmianie.

Sąd Okręgowy początek biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda oceniał na podstawie art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Jest to stanowisko prawidłowe, bowiem stronie powodowej przysługiwało roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, które należy do tzw. świadczeń bezterminowych, wskazanych w art. 455 k.c. tj. takich, których termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony oraz nie wynikał z właściwości zobowiązania (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., II CZP 2/91, OSNC 1991/6/93 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, nie publ.). Do przedawnienia takich roszczeń, w szczególności do określenia początku biegu terminu przedawnienia, ma zastosowanie zdanie drugie art. 120 § 1 k.c. (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 769/00, z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004/7/117 i z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, nie publ.).

Z przepisu art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia, ale zdanie drugie przewiduje wyjątek od tej zasady dotyczący między innymi roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych, w tym roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia, których wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez wierzyciela, np. wezwania dłużnika do zapłaty. W stosunku do takich roszczeń bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się ściśle od daty wymagalności ani od daty faktycznego podjęcia przez wierzyciela takiej czynności, lecz od najwcześniejszego dnia, w którym uprawniony mógł ją podjąć, a więc np. od dnia, kiedy wierzyciel najwcześniej mógł wezwać dłużnika do zapłaty. Jak wynika z uzasadnienia wskazanego wyżej wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r. I CK 316/01, przy tego rodzaju roszczeniach bieg przedawnienia może rozpocząć się wcześniej niż wymagalność roszczenia. Chodzi bowiem o to, by dłużnik nie pozostawał w niepewności co do swej sytuacji prawnej przez nieograniczenie długi czas, do czego może dojść w sytuacji, gdy dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy wyłącznie od woli wierzyciela. Przedawnienie jest instytucją mającą na celu przede wszystkim ochronę dłużnika, a nie wierzyciela, oraz ochronę ustabilizowanych przez dłuższy okres czasu stosunków prawnych, dlatego początek biegu terminu przedawnienia musi określać zdarzenie obiektywne, niezależne od woli stron. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy wyłącznie od czynności wierzyciela (np. skierowania wezwania do zapłaty), to termin przedawnienia rozpoczyna się wcześniej niż wymagalność, gdyż rozpoczyna się od dnia, w którym wierzyciel, obiektywnie rzecz oceniając, mógł najwcześniej tę czynność podjąć. Zgodnie z art. 455 in fine k.c., przy zobowiązaniach bezterminowych, wymagalność, a więc stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, powstaje z dniem wezwania przez wierzyciela dłużnika do zapłaty, natomiast bieg przedawnienia rozpoczyna się, zgodnie z art. 120 § 1 zd. 2 k.c., w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w obiektywnie najwcześniej możliwym terminie. Najwcześniejszym możliwym terminem wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty jest więc dzień powstania zobowiązania, a ponieważ dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu, to dniem rozpoczęcia biegu przedawnienia jest dzień odległy od powstania zobowiązania o okres niezbędny do spełnienia świadczenia.

Powołane w uzasadnieniu pozwu okoliczności faktyczne wskazują, że chodzi o wskazany w art. 410 § 2 k.c. przypadek świadczenia nienależnego określany jako *condictio causa finita*. Świadczenie jest nienależne, m.in. gdy w chwili jego spełnienia miało ono podstawę (*causa*), jednakże później taka podstawa odpadła. W niniejszej sprawie świadczenie powoda zostało spełnione na rzecz pozwanej na podstawie wykonanego, prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 października 2013 r., który to wyrok - na skutek skargi kasacyjnej - został następnie uchylony. Chwilą powstania zobowiązania pozwanej do zwrotu świadczenia, które stało się nienależne i odpowiednio chwilą powstania roszczenia powoda o zwrot tego świadczenia był moment zaistnienia przewidzianej w tym przepisie przesłanki, tj. moment odpadnięcia podstawy świadczenia. W okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy momentem tym był dzień uchylenia ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r. Wymagalność roszczenia powoda, jako roszczenia bezterminowego, zależała od czynności powoda, o której mowa w art. 455 k.c., tj. wezwania pozwanej do zapłaty. Dlatego też bieg przedawnienia tego roszczenia – stosownie do treści art. 120 § 1 zd. drugie k.c. – rozpoczął się od dnia, w którym stałoby się ono wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności w najwcześniejszym możliwym terminie.

(...) zresztą takie czynności w najwcześniejszym możliwym terminie podjęła: już następnego dnia po wydaniu wyroku przez Sąd Najwyższy wezwała pozwaną do zapłaty wypłaconego jej na mocy uchylonego wyroku Sadu Apelacyjnego z dnia 25 października 2013 r. świadczenia. Dowodzi tego pismo poprzedniczki prawnej powoda z dnia 28 listopada 2014 r. znajdujące się na k. 22 akt sprawy z potwierdzeniem jego nadania na adres pozwanej w tej samej dacie (k. 23). Od tej też chwili, od dnia 28 listopada 2014 r. liczyć należy najwcześniej bieg przedawnienia ww. roszczenia, a uwzględniając czas niezbędny pozwanej do spełnienia świadczenia, termin ten liczyć należy nie później niż od dnia, kiedy pozwana spełniła część swego zobowiązania – 15 grudnia 2014 r. uiściła na rzecz poprzedniczki prawnej powoda (...) kwotę 830.000,00 zł (potwierdzenie przelewu – k. 24).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak zaś podstaw, aby przyjąć, że terminem decydującym o początku biegu przedawnienia był dopiero moment wydania, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 listopada 2016 r. Wyrok ten wprawdzie prawomocnie kończył spór pomiędzy stronami o wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości pozwanej, jednak przeciwko przyjęciu chwili jego wydania za początek biegu przedawnienia przemawia możliwość dochodzenia przez (...) roszczenia restytucyjnego już przed Sądem Najwyższym na mocy art. 398⁽¹⁵⁾ k.p.c. w związku z odpowiednio stosowanym art. 415 k.c. (...) jako stronie wnoszącej skargę kasacyjną, przysługiwało prawo wyboru między zgłoszeniem wniosku o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, co było przywilejem skarżącego oraz wynikiem jego wyboru pomiędzy uproszczoną formą zwrotu świadczenia, a dochodzeniem żądania zwrotu świadczenia w odrębnym procesie.

Jak wyżej wskazano początek biegu terminu przedawnienia musi określać jednak zdarzenie obiektywne, które nie może być wynikiem jedynie woli wierzyciela. Rozstrzyga bowiem tylko obiektywnie ustalony najwcześniej możliwy termin wezwania dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania, a takim terminem – w odniesieniu do zobowiązania o zwrot nienależnego świadczenia – jest chwila powstania zobowiązania i liczony od tego terminu czas potrzebny dłużnikowi na wykonanie zobowiązania, tj. na zwrot nienależnego świadczenia.

Przechodząc do oceny pozostałych zarzutów apelacji przypomnieć należało, iż zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Natomiast w myśl z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Powyższe brzmienie tego przepisu, czego nie analizował Sąd Okręgowy, ustalone zostało przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), która weszła w życie z dniem 09 lipca 2018 r. Do tej chwili przepis art. 118 k.c. stanowił, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi dziesięć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednocześnie zgodnie z art. 5 ust. 1 ww. ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r., do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie tej ustawy przepisy Kodeksu cywilnego w nowym brzmieniu. Jeżeli jednak w wyniku nowelizacji termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, z tym że jeżeli przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, skutek przedawnienia następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (art. 5 ust. 2 ww. ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r.).

Zgodnie zatem z regułami wynikającym z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, jeżeli uznać, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu z upływem trzech lat licząc najpóźniej od dnia 15 grudnia 2014 r., to po dniu 15 grudnia 2017 r. - na mocy przepisów dotychczasowych - było już ono przedawnione. Jeżeli zaś termin jego przedawnienia, jako roszczenia powstałego z datą wyroku Sądu Najwyższego, tj. dniem 27 listopada 2014 r. wynosił lat dziesięć, to upływałby on z dniem 15 grudnia 2024 r. (czyli wcześniej niż termin sześciolatni liczony od dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej, którym upływałby z dniem 31 grudnia 2024 r.) Został on jednak przerwany w dniu 11 października 2018 r. zawezwaniem do próby ugodowej w sprawie sygn. akt XI Co 1857/18 Sądu Rejonowego w Białymstoku i rozpoczął on bieg od początku już pod rządą nowych przepisów, a zatem w wymiarze 6 lat, z dniem zakończenia postępowania w ww. sprawie, tj. z dniem 29 listopada 2018 r. (na mocy art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 124 § 1 i 2 k.c.). Przy zastosowaniu dłuższego z przewidzianych w art. 118 k.c. terminów roszczenie objęte pozwem złożonym dnia 18 lutego 2019 r. nie byłoby przedawnione.

Rozstrzygnięcie, czy termin przedawnienia dochodzonego roszczenia wynosi 3 lata, czy 10 lat, a następnie na mocy przepisów przejściowych do noweli art. 118 k.c. – 6 lat, wymagało ustalenia, czy powodowy Ośrodek w zakresie, w jakim jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości bezpodstawnie zaliczonych do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa prowadzi działalność gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c. i w konsekwencji, czy jego roszczenie o zwrot nadpłaconego wynagrodzenia z tego tytułu jest roszczeniem związanym z prowadzeniem tej działalności.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy prawidłowo w niniejszej sprawie przyjął trzyletni termin przedawnienia dochodzonego roszczenia, jako roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej powoda.

Zróznicowanie terminów przedawnienia określonych w art. 118 k.c. nie zależy ani od charakteru podmiotu (podmiot publiczny czy prywatny), któremu roszczenie przysługuje, ani od charakteru rozstrzyganej sprawy (cywilna czy gospodarcza), lecz wyłącznie od rodzaju roszczenia kwalifikowanego z punktu widzenia jego związku z określonym

rodzajem działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1998 r., III CKN 9/98, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002/9/106). Jeśli zatem określony podmiot występuje z roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, to roszczenie to podlega trzyletniemu przedawnieniu, niezależnie od tego, czy kierowane jest ono w stosunku do innego przedsiębiorcy czy też osoby nie będącej przedsiębiorcą. Określenie w art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej krótszego terminu przedawnienia jest wyrazem dyktowanego potrzebami gospodarki dążenia ustawodawcy do zapewnienia niezwłocznego ich realizowania. Za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się z reguły czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie tej działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, pod warunkiem jednak, że pomiędzy przedmiotem działalności, a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia zachodzi normalny i funkcjonalny związek (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006/4/66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r. IV CSK 356/06.). Nie oznacza to, że każde działanie osoby prowadzącej działalność gospodarczą należy kwalifikować jako powstające w związku z tą działalnością, podobnie jak każde roszczenie dochodzone przez ten podmiot. W orzecznictwie wyrażony został pogląd, że niektóre działania podejmowane przez przedsiębiorcę mają związek z prowadzeniem przedsiębiorstwa, ale nie z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1998 roku, III CZP 12/98, OSNC 1998/10/1511). W orzecznictwie dominuje jednocześnie pogląd, że roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą wynikać z różnych zdarzeń prawnych, które nie muszą być związane ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy. Między innymi wskazano, że taki charakter ma roszczenie przedsiębiorcy o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego rzeczy przez inny podmiot i przedawnia się ono w terminie trzech lat (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2010 r., III CZP 44/10, Lex nr 599797).

W niniejszej sprawie powodem jest (...)jako następca prawny (...). Działa on na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 2017 r. o (...) (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., poz. 481). Jest on - podobnie jak poprzednio działająca na podstawie ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 107, poz. 464 z późn. zm.) (...)–państwową osobą prawną. W ocenie Sądu Apelacyjnego, oceniając działalność(...) i jego poprzedniczki prawnej (...) pod kątem ustalenia, czy jest ona działalnością gospodarczą w rozumieniu Kodeksu cywilnego, rozróżnić należy dwie sytuacje.

Po pierwsze, działalność ta polega na realizacji zadań wynikających z polityki Państwa, w szczególności wdrażania i stosowania instrumentów wsparcia rolnictwa, aktywnej polityki rolnej i rozwoju obszarów wiejskich. Tego rodzaju działalność jest (co pominął Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie) prowadzona przez powoda w oparciu o art. 9 ustawy z dnia 20 lutego 2017 r. o (...) Z kolei (...) prowadziła działalność taką na podstawie art. 6 wyżej powołanej ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, w którym to przepisie określone było, że (...) wykonuje zadania wynikające z polityki Państwa, w tym w zakresie obrotu nieruchomościami i innymi składnikami majątku Skarbu Państwa użytkowanymi na cele rolne; administrowania zasobami majątkowymi Skarbu Państwa przeznaczonymi na cele rolne; zabezpieczenia majątku Skarbu Państwa. Taka działalność nie może być uznawana za działalność gospodarczą, a zatem roszczenia z niej wynikające nie przedawniają się w terminie trzyletnim właściwym dla roszczeń wynikających z działalności gospodarczej. Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono, przytaczany także w uzasadnieniu apelacji, pogląd, że (...), sprzedając nieruchomości oraz mienie powstałe po zlikwidowanych państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej, nie działa jako podmiot gospodarczy, lecz realizuje zadania wynikające z polityki państwa i z tej przyczyny do jej roszczeń nie ma zastosowania dwuletni termin przedawnienia przewidziany w art. 554 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2009 roku, I CSK 503/08).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe nie może być jednak odnoszone do każdego rodzaju działalności powodowego (...), a wcześniej (...) co nie wyklucza uznania, że zarówno powód, jak i (...)może być traktowana jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą, o ile ta działalność spełnia podstawowe cechy tej działalności. Od działalności prowadzonej w realizacji polityki Państwa we wskazanym wyżej zakresie, odróżnić należy bowiem działalność powodowego (...) (a uprzednio (...)) polegającą na wykonywaniu prawa własności i innych praw rzeczowych na rzecz

Skarbu Państwa w stosunku do mienia tworzącego Zasób Własności Rolnej Skarbu Państwa. Chodzi tu sytuację, gdy działalność ta jest wykonywana na podstawie art. 5 wyżej cytowanej ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa i polega w istocie na zarządzaniu mieniem Skarbu Państwa. W tym zakresie powodowy(...) występuje we własnym imieniu, prowadzi działalność w sposób zorganizowany i ciągły, zawodowy i wykorzystuje przy tym swoje zorganizowane struktury. Działalność taka nie jest realizacją polityki Państwa, a swoim charakterem zbliża się do działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny podziela przy tym niewymagającą już ponownego w tym miejscu przytaczania argumentację Sądu Okręgowego nawiązującą do definicji działalności gospodarczej zawartej w art. 2 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, z tą tylko uwagą, że obecnie definicja ta uregulowana jest w art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (tekst jedn. Dz. U. z.2021 r., poz. 162). Roszczenia wynikające z tego typu działalności podlegają więc trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Apelacyjnego, działalność powodowego (...) związana z gospodarowaniem nieruchomościami i innymi składnikami majątku wchodzącymi w skład (...) Skarbu Państwa użytkowanymi na cele rolne spełnia wymogi działalności gospodarczej. Działalność ta polega w szczególności na ich wydzierżawianiu, jest nastawiona na uzyskanie zysku, gdyż następuje w sposób odpłatny przy uwzględnieniu rynkowych stawek czynszu, jest też wykonywana we własnym imieniu oraz w sposób ciągły i zorganizowany. (...) tak jak poprzednio (...) prowadzi też odrębnie własną gospodarkę finansową oraz gospodarkę finansową Zasobu (art. 11 wyżej cytowanej ustawy z dnia 10 lutego 2017 r. oraz art. 20 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa). Z tego względu roszczenie o zwrot nadpłaconego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości rolnej, bezpodstawnie zaliczonej do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa i pozostającej do dnia 04 października 2013 r. w posiadaniu i gospodarowaniu ww. (...) może być traktowane jako roszczenie związane z działalnością gospodarczą i tym samym podlegać trzyletniemu terminowi przedawnienia. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepis art. 118 k.c.

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając, że początkiem biegu terminu przedawnienia był najpóźniej dzień 15 grudnia 2014 r., a pozew w niniejszej sprawie został złożony dnia 18 lutego 2019 r., stwierdzić należało – że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Bieg przedawnienia roszczenia nie został też przerwany wskutek wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, skoro wniosek ten został złożony przez powodowy Ośrodek w dniu 11 października 2018 r., a więc po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. W związku z tym, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, przepis art. 117 § 2 k.c. uprawniał pozwaną do uchylenia się od zaspokojenia dochodzonego roszczenia niezależnie od prawidłowo ocenionych jako nietrafne pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwaną w obronie przed żądaniem pozwu.

Biorąc pod uwagę powyższe, uznać należało, iż wyrok Sądu Okręgowego odpowiadał prawu, a apelacja powoda jako nieusprawiedliwiona podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

(...)